

## DIALOG WYCHOWAWCZY PROPOZYCJĄ DLA NAUCZYCIELA I UCZNIA NA WZAJEMNE POROZUMIENIE I WSPÓŁPRACĘ

### EDUCATIONAL DIALOGUE AS A PROPOSITION FOR A TEACHER AND A PUPIL FOR THE JOINT UNDERSTANDING AND COOPERATION

Rozprawy Społeczne, nr 3 (VIII) 2014

**Wiesława Buczek**

Publiczne Gimnazjum nr 3 im. Jana Kochanowskiego w Radomiu

Buczek W., (2014), *Dialog wychowawczy propozycją dla nauczyciela i ucznia na wzajemne porozumienie i współpracę*. Rozprawy Społeczne, 3 (VIII), s. 35-40

**Streszczenie:** Celem pracy było wskazanie na dialog wychowawczy według koncepcji pedagogiki personalno-egzystencjalnej księdza Janusza Tarnowskiego, który może być wykorzystany jako jedna z wielu metod nauczania i wychowania we współczesnej edukacji. Szkoła, jako instytucja oświatowo-wychowawcza zajmująca się kształceniem i wychowaniem, przyjmuje do realizacji swoich celów różne metody, aby zachęcić ucznia do jego rozwoju osobistego, umysłowego, emocjonalnego i fizycznego. Proces wychowania w nurcie pedagogiki dialogu jest pomocą uczniowi w rozwoju jego człowieczeństwa. Poszukiwanie i odkrywanie prawdy o człowieku, promowanie jego godności jako osoby i pomaganie mu w rozwoju człowieczeństwa, dziś zagrożonego przez różne teorie postmodernistyczne, laicyzację życia, relatywizm moralny czy zanegowanie wszelkich wartości, jawi się jako zadanie dla rodziców i wychowawców. To wspólne zadanie wychowawcze może być realizowane na drodze dialogu jako metody kształcenia, z pożytkiem dla praktyki pedagogicznej.

**Słowa kluczowe:** dialog wychowawczy, proces edukacyjny w wychowaniu do dialogu, postawa dialogowa nauczyciela

**Summary:** The aim of this study was to identify the educational dialogue according to the concept of personal and existential pedagogy of Father Janusz Tarnowski, which can be used as one of many methods of teaching and education in contemporary education. The school, as an institution of educational and educative nature providing education and upbringing, adopts in order to achieve its objectives different methods to encourage the pupils to their personal, mental, emotional and physical development. The process of education from the perspective of dialogue education is the help for pupils in the development of their humanity. Exploration and discovery of the truth about man, the promotion of his dignity as a person and assisting him in the development of humanity, which is nowadays threatened by various postmodern theories, secularization of life, moral relativism, or the negation of all values, is seen as a task for parents and educators. This joint educational work can be accomplished through dialogue as a method of education, for the benefit of teaching practice.

**Key words:** educational dialogue, educational process in the dialogue-targeted education, dialogue attitude of the teacher

Współczesna edukacja jest ściśle związana z sytuacją w polskim szkolnictwie. Szkoła jako instytucja oświatowo-wychowawcza jest po środowisku rodzinnym najważniejszym miejscem, społecznością, w którym kształtowana jest osobowość dziecka. Wraz z przejściem dziecka do szkoły zaczyna się nowy etap w jego życiu oraz rodziców. Rzeczywistość społeczna włącza osoby w systemy instrumentalnego funkcjonowania. Dzieci i młodzież przyswajają sobie wiedzę i umiejętności, by przystosować się do wymagań stawianych przez szkoły czy uczelnie. Te z kolei, dbając o prestiż, prześcigają się w wymaganiach stawianych przyszłym uczniom czy studentom. Panujący nihilizm i relatywizm utrudnia pytania i działania o sens bycia czy o człowieczeństwo. Czynności, które nie przynoszą pożytku lub nie przyczyniają się do rozwoju ogólnego osoby uważane są za zbędne. Wytwarza się, jak stwierdza E. Fromm, osobowość metrykalna charakteryzująca się tym, że dana osoba nie jest zainteresowana własnym życiem

i szczęściem, lecz tym, by być chodliwym towarem (Francuz 1997). Szkoła wpisuje się całkowicie w taki system ekonomicznego wartościowania działań, gdzie wyścig o prestiż, sukces finansowy, techniki zdobywania władzy stają się priorytetami w edukacji. Wychowanie zostaje podporządkowane wymogom industrializmu, przystosowaniu ludzi do potrzeb celów świata przemysłu i techniki (Francuz 1997). Indywidualność ucznia jako osoby, jego niepowtarzalny sposób pojmowania świata stanowi przeszkodę w tym racjonalnym, zintelektualizowanym procesie kształcenia. Wszystko to utrudnia uczniowi odnalezienie swojego miejsca, nie służy odkrywaniu prawdy o sobie i odpowiedzialności za własne życie, relatywizuje wybory moralne oraz trywializuje życie. Poprzez narzucanie ogólnych standardów prowadzi do depersonalizacji osób w edukacji.

#### Szkoła, jej funkcje i zadania

Szkoła, realizując przyjęte cele i zadania, koncepcje oświatowo-wychowawcze i programy, wymaga, aby były one realizowane przez odpowiednio przygotowaną kadrę pedagogiczną, w odpowiednich

**Adres do korespondencji:** Wiesława Buczek, Publiczne Gimnazjum nr 3 im. Jana Kochanowskiego, ul. Czarnoleska 10, 26-600 Radom, e-mail: wiesiabe@interia.pl, tel. (48) 331-84-46

warunkach oraz we właściwie wyposażonych i zabezpieczonych salach. Od przyjęcia i zastosowania odpowiednich metod nauczania zależy właściwy rozwój osobisty, emocjonalny i umysłowy dziecka. W czasie trwania zajęć szkoła zastępuje dziecku rodziców, realizuje jego potrzeby, stwarza odpowiednie warunki do nauki i wypoczynku, dba o dobre samopoczucie i bezpieczeństwo (Pomykało 1993). W tym zakresie wiele zależy od nauczyciela, jego współpracy z uczniem i rodzicami. Wymagania, jakie stawia szkoła oraz treści i metody nauczania są dostosowane do możliwości dzieci, aby umożliwić im rozwijanie zainteresowań czy różnych umiejętności. Mimo to nie zawsze następuje prawidłowy i harmonijny rozwój dziecka. Często dzieci wykazują braki i różnego rodzaju dysfunkcje. Dotyczy to nie tylko sfery intelektualnej, lecz także rozwoju moralnego. Nauczyciel winien pomóc uczniowi w odkryciu jego indywidualnej drogi życia, w wyborze określonego systemu wartości. Wybór ten warunkuje jakość życia i zaspokojenie najbardziej ludzkiej potrzeby – sensu życia. Szkoła, wspomagając rodzinę w kształtowaniu osobowości dziecka, stawia na jednym poziomie funkcje dydaktyczne z funkcjami opiekuńczymi i wychowawczymi.

Spojrzenie na szkołę, gdzie uczniowie, rodzice, nauczyciele, personel pomocniczy tworzy pewnego rodzaju wspólnotę osób jest współcześnie bardzo potrzebne, bowiem globalizacja stanowi pewnego rodzaju wyzwanie dla szkoły, dla współczesnego człowieka, by przygotować młodych do dorosłego życia. Współczesna szkoła „dzisiaj bardziej niż dawniej musi rozpoznawać i kształtować twórcze dyspozycje uczniów, dyspozycje kierowania własnym rozwojem, wskazywać na perspektywę nowej technologicznej przestrzeni, w której człowiek już działa, ale do końca nie zna jej możliwości i ograniczeń” (Ostrowska 2005, s. 14). Szkoła nie może być jedynie miejscem przekazywania wiedzy z zakresu różnych dyscyplin naukowych. Zadania z zakresu wychowania młodych winno się realizować w programie wychowawczym szkoły. To w nim zawarte zapisy stanowią niezbędny do: samokontroli, rozpoznawania własnych umiejętności i ograniczeń, zrozumienia oraz odkrycia celu i sensu własnego życia, poznawania, odkrywania i budowania właściwych relacji z drugim człowiekiem, a także z Transcendencją (Ostrowska 2005).

Realizowana przez szkołę podstawowa funkcja opiekuńczo-wychowawcza wyraża się w tworzeniu na terenie szkoły i środowiska jak najbardziej korzystnych warunków intensyfikujących rozwój psychiczny i somatyczny dziecka. Warunki te mają umożliwić pełną realizację potrzeb uczących się dzieci i młodzieży (Pomykało 1996). Realizując opiekuńczo-wychowawcze funkcje, szkoła nie tylko zaspokaja potrzeby uczniów, ale wzbogaca je i rozwija. Bardzo ważnym zadaniem w zakresie opieki wychowawczej w szkole jest troska o zapewnienie każdemu uczniowi jego indywidualnego rozwoju. Zadanie to powinno być realizowaniem nie tylko zadań statutowych, ale powinno też wpiisywać się w całość procesu wychowania dzieci i młodzieży. Lecz czy tak jest?

### Czym jest wychowanie?

Na temat wychowania wiele już powiedziano. Wypowiedzi padały i padają z różnych środowisk odpowiedzialnych za wychowanie dzieci i młodzieży. Czasami odnosimy wrażenie, że współczesny nauczyciel już nie wychowuje, mimo że jest to jego zadaniem, a wręcz powołaniem. Wypełnia on ogrom dokumentacji szkolnej, która tworzy obraz wychowanka przez pryzmat poziomu edukacji i zachowania na terenie szkoły. Często brakuje nauczycielowi chęci i czasu na rozmowy z wychowankiem, które pozwoliłyby na spotkanie dwóch osób, które mogłyby nawzajem wiele się nauczyć. Skoro tak trudna sytuacja ma miejsce współcześnie dla obu stron procesu edukacyjno-wychowawczego, czy możliwe jest, aby szkoła wychowywała do dialogu? (Buczek 2013).

Autor koncepcji pedagogiki dialogu ks. prof. Janusz Tarnowski udzielił ciekawego wywiadu pt. „Posłuchajcie uczniów”, który został opublikowany na łamach „Gościa Niedzielnego” – nr 46 z 2006 roku. Przedstawia w nim swój pogląd na temat pracy z uczniami trudnymi w szkole oraz spojrzenie na współczesnego nauczyciela. Na pytanie: „Czy nauczyciele są skazani na wojnę z uczniami?” – Autor stwierdza jednoznacznie, że nauczyciele nie są jedynymi wychowawcami, bo są rodzice, koledzy i Kościół. Wielu młodych ludzi źle się czuje w szkole, bo nie ma możliwości rozwijania siebie. Zauważalni są w grupie tzw. kujoni, ale kujon nie rozwija siebie. Nauka to nie kujonstwo – stwierdza Autor. Widzimy też uczniów z wieloma problemami, którzy często nie radzą sobie w różnych sferach życia. Stajemy się wtedy dla nich... KIM? Kim jesteśmy dla naszych wychowanków?... Rozwijanie własnych zainteresowań, zdolności, samorządności, dojrzewanie społeczne, współdziałanie ze sobą w samorządach, ze szkołą – czy to ma dziś miejsce? Są prawnie zagwarantowane takie organizacje szkolne, jak m.in. samorzady uczniowskie, ale często praca ich to czasami kpina z samorządności. Czy nauczyciel wspiera rozwój ucznia? Czy dąży on do tego, aby być mistrzem dla swojego wychowanka? Czy jest miejsce na wzajemny proces wychowywania się – na współwychowanie na drodze dialogu ucznia i nauczyciela? Pytania te pozostaną otwarte, gdyż odpowiedzi na nie byłyby różne.

Jednak nie wolno nam zapominać, jak stwierdza Jan Paweł II, że „Wychowawca naprawdę kocha i wychowuje młodzież, kiedy wskazuje jej wyższe ideały i kiedy towarzyszy jej na trudnej drodze codziennego dojrzewania życiowych decyzji” (Buczek 2008). W chwili, gdy trwa dialog na temat dialogu, nie jest on należycie doceniany, tak w nauczaniu jak i wychowaniu. Często bywa deformowany i sprowadzany do monologu, w którym osoby siebie nawzajem ignorują. Poszukiwanie i odkrywanie prawdy o człowieku, promowanie jego godności jako osoby i pomaganie mu w rozwoju człowieczeństwa, dziś zagrożonego przez różne teorie postmodernistyczne, laicyzację życia, relatywizm moralny czy zanegowanie wszelkich wartości, jawi się jako zadanie dla

rodziców i wychowawców oraz osób odpowiedzialnych za wychowanie. Społeczeństwo współczesne, zagrożone anonimowością, dialogiem wirtualnym, gdzie brak jest autentycznego dialogu osobowego, potrzebuje ponownego przemyślenia antropologicznych podstaw oraz stosowanych w szkole metod nauczania i wychowania. Często nauczyciele prowadzą monolog. Powoduje to, że wychowanek zostawiony sam sobie szuka kogoś, kto odpowie mu na jego pytania, będzie z nim w chwili potrzeby, poprowadzi w dobrym kierunku. Rzeczywistość szkolna, w której poruszają się wychowankowie, rzadko sprzyja dialogowi. Uczniowie często nie potrafią wyrażać swojego zdania w poszanowaniu zdania drugiego człowieka. Stąd istnieje potrzeba dostrzeżenia w drugim człowieku jego godności i wymiaru osobowego. Dialog w warunkach szkolnych jest możliwy i stanowi dopełnienie nowymi treściami sytuacji, gdzie nauczyciel i uczeń w swoich relacjach uwzględnią proponowane wskazówki, które proponuje S. Sławiński: „Bądź człowiekiem prawdy. Mów prawdę i tego samego wymagaj od uczniów. Nie udawaj i uważaj na udawanie uczniów. Bądź taktowny i kulturalny. Tego samego wymagaj od uczniów. Nie każdy sposób wyrażania się i nie każdy rodzaj słownictwa jest właściwy. Szanuj uczniów i wymagaj szacunku dla siebie. Gdy uczniowie cię słuchają – mów. Gdy uczniowie mówią – słuchaj. Bądź strażnikiem ładu w klasie. Nie uchylaj się od kierowania biegiem wydarzeń w klasie. Bądź przygotowany do każdego zajęcia, ale też bądź gotów odstąpić od tego, co sobie przygotowałeś. Bądź wymagający. Wymagaj nie tylko od uczniów, ale i od siebie. Szanuj słowo. Nie mów zbyt wiele. Pamiętaj, że każde słowo niesie ważną treść. Bądź wiarygodny. Dotrzymuj umów zawartych z klasą. Bądź wytrwały. Nie oczekuj sukcesu po każdej próbie podjęcia dialogu z klasą” (Sławiński Jasna Góra 2006).

Z przytoczonych tu 10 wskazówek dla nauczycieli wynika, że jako nauczyciele jesteśmy odpowiedzialni do respektowania wolności sumienia wychowanków, a tym samym powinniśmy pomagać uczniom w poszukiwaniu prawdy, w stawianiu się i dorastaniu do pełni człowieczeństwa. Nie jest to zadanie łatwe. Dialogowe wychowanie w praktyce sprawia wiele trudności, lecz nie powinniśmy rezygnować z nowych propozycji, które pomogłyby w nawiązywaniu osobowych relacji w przestrzeni rodzinnej, szkolnej, akademickiej czy społecznej.

### Proces edukacyjny w wychowaniu do dialogu

Jak zatem przebiega proces edukacyjny w wychowaniu do dialogu? Zgodnie z koncepcją autora metody dialogu – ks. Janusza Tarnowskiego proces edukacyjny jest trójfazowy: wychowawca wpływa na wychowanka, wychowanek wpływa na wychowawcę oraz wychowują się wzajemnie (Tarnowski 1993). Można to przedstawić graficznie. Litera **A, D, S, Z** oznaczają: **A** – autentyczność, **D** – dialog, **S** – spotkanie, **Z** – zaangażowanie. W uproszczeniu proces

wychowania przedstawia się następująco: **AD S Z**. Oznacza to, że dialog uwarunkowany autentycznością (**AD**) prowadzi do spotkania z Bogiem i ludźmi (**S**), czego wynikiem jest zaangażowanie (**Z**). Autentyczny dialog pomaga zatem w egzystencjalnym spotkaniu z Bogiem i ludźmi. Autentyczność egzystencjalna, o której mówi ks. Tarnowski w swej koncepcji, to autentyczność nieskażona infantylizmem i subiektywizmem. Składają się na nią trzy czynniki: 1. **GW** – głębia wewnętrzna; 2. **IT** – intensywny trening; 3. **ŻK** – życiowa konsekwencja (Tarnowski 1993). Głębia wewnętrzna ma swoje źródło w wewnętrznym „ja” osoby, w którym znajduje się obraz samego Boga. Rozwija się ona w człowieku, kiedy ten uwolni się od wpływających na niego od zewnątrz i zalewających go wciąż informacji i doznań oraz zacznie szukać swojego głębokiego „ja” (Tarnowski 1993), pozostanie wierny sobie, wyciszy się, a swoje serce otworzy na działanie łaski Bożej. Szukanie głębokiego „ja”, które stanowi centrum życia fizycznego, psychicznego i duchowego, nie odbywa się jednak tylko pod wpływem naszej stanowczej decyzji. To podróż do swego wnętrza – jak mówi autor – która trwa przez całe życie człowieka, a powinna być wzmocniana intensywnym, modlitewnym treningiem (Tarnowski 1977). Należy zatem stwierdzić, że proces wychowawczy w pedagogice personalno-egzystencjalnej ks. Tarnowskiego jest rzeczywistością, w której człowiek znajduje się w interakcji z człowiekiem, osoba wobec osoby. Ponieważ każdy człowiek daną rzecz czy rzeczywistość widzi inaczej, tym bardziej we wzajemnym komunikowaniu się dialog jest szczególną drogą przybliżania swoich punktów widzenia i wypracowywania wspólnego ich rozumienia.

Wychowanie w duchu dialogu wychowawczego ma na celu pomoc w rozwoju człowieczeństwa wychowanka. Jednakże współczesny nauczyciel nie zawsze jest nauczycielem dialogu, ale chce nim być. Skłania go do tego uwzględnienie przy podejmowaniu działań wychowawczych złożoności czynników, które tworzą sytuacje wychowawcze. To wymaga od wychowawcy uwzględnienia, że wychowanek jego „ja” stanowi centrum oddziaływań wychowawczych. Wychowanek jako osoba ma swoją wartość, co sprawia, że nie może on być traktowany jako przedmiot do celu. Wychowanie ma być wsparciem i pomocą w kształtowaniu „bycia sobą” wychowanka. Powinien być on – jak stwierdza M. Nowak – „uzdalniany do większej niezależności, do zdolności do decydowania o sobie, a także do zmieniania zastanych warunków społecznych i kulturalnych” (Nowak 2000, s. 445). Wychowanie, pojmowane jako relacja między wychowawcą a wychowankiem, ukazuje nam ich wzajemny wpływ na siebie, gdyż są zwróceniu ku sobie i nawzajem od siebie zależą. Trafnie ujmuje ją definicja Klaus Schallera, zgodnie z którą wychowanie są to sposoby i procesy, pozwalające istotie ludzkiej odnaleźć się w swoim człowieczeństwie (Schaller 1977). Dialog wychowawczy jest zatem rozmową, ale nie jednorazową. Ma ona na celu współdziałanie w poszukiwaniu prawdy. W od-

różnieniu od monologu zakłada uznanie godności i wolności każdego człowieka oraz prawo do wyrażania własnych poglądów. Do poznania tej prawdy zobowiązane są obie strony – wychowawca i wychowanek, rodzic i dziecko (zwłaszcza nastolatek), nauczyciel i uczeń.

Rzeczywistość szkolna, w której poruszają się uczniowie, rzadko sprzyja dialogowi (Buczek 2006). Często zdarza się, że nie potrafią oni pracować w zespołach, nie chcą pomagać sobie nawzajem, nie są nauczeni wyrażania swojego zdania w poszanowaniu zdania drugiego człowieka. Często nauczyciele prowadzą monolog dydaktyczny, a uczniowie stają się anonimową grupą, w której brak jest pozytywnych relacji w kontaktach interpersonalnych. Szansą na otwarcie się nauczyciela na ucznia jest pedagogika dialogu, która zakłada, że we wzajemnym komunikowaniu się dialog jest szczególnie dobrą przybliżania swoich punktów widzenia i wypracowywania wspólnego ich rozumienia i dążenia do współpracy. Poszanowanie odmienności każdego człowieka i jego godności budzi respekt dla cudzego, czasami innego zdania, ale jest warunkiem odkrycia prawdy i udzielenia pomocy wychowankowi w odkrywaniu swego człowieczeństwa. Dialog jest zadaniem, któremu powinna towarzyszyć wzajemna chęć rozmawiania i wzajemnego słuchania. W ten sposób ujawniają się zasadnicze czynniki postawy otwartej na dialog, rozumianej jako proces poznawczy, emocjonalny i prakseologiczny. Jednocześnie konieczne jest zaistnienie trzech warunków dialogu: obustronna autentyczność, spotkanie w rozumieniu personalnym i zaangażowanie u podstaw, którego leży wolny wybór osoby lub sprawy.

W istocie dialog polega na wymianie słów między osobami, ale rodzi się z aktywnego słuchania swego rozmówcy, z zachowaniem pewnych zasad, m.in. bez przerywania mówiącemu i wpadania mu w słowo. Życzliwe spojrzenie na drugiego człowieka, skierowane do niego uśmiech, bezinteresowna pomoc – to pierwsze kroki do nawiązania właściwego międzyludzkiego dialogu. Współcześnie rozwijane definicje wychowania pozwalają dostrzec przesunięcie akcentu z osoby wychowawcy na osobę wychowanka. Zakładają one, że wychowanek powinien być aktywny, a rolą wychowawcy jest wspieranie go i pobudzanie do aktywności. Wychowanie jest rozumiane jako działalność i zadanie, a także jako proces rozwoju i wzrostu osobowego (Nowak 2000). Podkreślane jest przeżywanie wspólnotowe i to, że wychowanie jest relacją interpersonalną. Wprowadzona zostaje relacja komunikacji i wzajemnych wpływów (Nowak 2000). Kim powinien być nauczyciel dialogu? Jakie kryteria dialogu powinny go obowiązywać, jeśli chce mówić o osobie „jestem nauczycielem dialogu”?

### Postawa dialogowa nauczyciela i ucznia

Dialogowa postawa wychowawcy, oparta na uczciwości, wolności wychowawcy i wychowanka, przyjmuje cztery zasady wynikające z dialogowego procesu wychowania: akceptację wychowanka, wymianę myśli

i poglądów, poznanie prawdy i ewentualne współdziałanie. Istotna jest tu akceptacja człowieka (niekoniecznie jego poglądów), wspólna płaszczyzna porozumienia (książka, film, sport, ubiór, komputer). Znajomość zainteresowań i zachowań, pozwoli nauczycielowi na zbliżenie się do świata wychowanka, co w konsekwencji wytworzy atmosferę życzliwości i otwartości. Wychowawca powinien działać świadomie, ale zarazem tak, aby jego działania były „niewidoczne”. Powinien być przewodnikiem w drodze ku wspólnemu celowi i pozostawać w prawdziwym dialogu z wychowankiem, gdyż w ten sposób pozwoli mu na poznanie siebie, bez którego niemożliwy jest proces pedagogiczny. Istotnym warunkiem dialogu jest też uwolnienie się od stereotypów. Nawet – jak stwierdza ks. Tarnowski – jeśli wychowawca ma większą od wychowanka wiedzę i bogatsze doświadczenie, ciąży też na nim większa odpowiedzialność (Tarnowski 2003).

Wzajemne zaufanie to kolejny warunek, bez którego dialog jest niemożliwy. Zakłada ono poszanowanie godności wychowanka i obiektywną prawdę. Dorośli nie zawsze umieją porozumieć się z dziećmi czy młodzieżą, bo nie potrafią wsłuchiwać się w nich i wejść w ich świat. Wsłuchiwanie się w dziecko jest konieczne, aby zachęcić je do zwierzeń i zbliżyć się do rzeczywistości, w której ono żyje. Zdolność słuchania stanowi uwarunkowanie dialogu, dowodząc akceptacji wychowanka i autentycznego nim zainteresowania. Wyraża ona szczerą wolę poznania jego i jego egzystencji. Słuchając wychowanka, porozumiewamy się z nim nie tylko werbalnie, ale i pozawerbalnie. To pomaga we wzajemnym poznaniu się i zrozumieniu. Aby dialog był skuteczny, należy również wykazać dobrą wolę. Powinna ona wyjść od wychowawcy, który musi liczyć się z tym, że i wychowanek może mieć swoje racje. Racje te powinny być uzasadnione zgodnością głoszonych słów czy idei z własnymi czynami. Przejawia się tu jedna z cech zacerpniętych przez ks. Tarnowskiego z egzystencjalizmu, a mianowicie autentyczność. Prowadzenie dialogu jest możliwe tylko wtedy, gdy wychowawca i wychowanek są autentyczni. Bywają z tym czasem problemy. Wychowanek często wyzuwa nieszczerłość wychowawcy i reaguje na nią milczeniem lub obojętnością. Jego wypowiedzi są wtedy formułowane jakby na życzenie wychowawcy. Jak pisze H. Rylke – nauczyciel musi przyjąć postawę nieoceniającą, słuchać uważnie tego, co mówią uczniowie i powstrzymać się od uwag (Rylke, Klimowicz 1992) i czuć nad podobnym zachowaniem uczniów. Sprzyja temu zaistnienie autentycznej sytuacji wspólnego poszukiwania rozwiązań, co powoduje wzrost zaufania i pragnienia wspólnego porozumienia. Przejaw troski nauczyciela o ucznia jest wyrazem z jego strony postawy życzliwości, akceptacji, otwartości na problemy ucznia, co w konsekwencji w pracy wychowawczej może okazać się bardzo skuteczne. Słusznie zauważa M. Śnieżyński, że w budowaniu właściwych relacji interpersonalnych podstawę stanowią dwa filary: miłości i podmiotowości (Śnieżyński 2008), mające swoje korzenie w personalizmie. Niewątpli-

wie czasy współczesne dają nam wzory takich osób, które promieniowały dialogiem i wykazywały swoją postawą życiową postawę dialogową. Niewątpliwie można tu wskazać na osobę Jana Pawła II, który był i jest dla młodych autorytetem, przykładem dialogu i zaangażowania w sprawy różnych ludzi i narodów.

### Wychowanie do dialogu

Gdzie zaczyna się wychowanie do dialogu? Jakie są jego implikacje do nauczania i wychowania? Wychowanie do dialogu zaczyna się w rodzinie. Ona jest kolebką dialogu. Prawidłowy dialog w relacjach rodzic-dziecko umożliwia wzajemne poznanie, słuchanie siebie nawzajem oraz współdziałanie. Nauczenie poprawnego dialogu dziecka umożliwi mu w przyszłości zrozumieć i przezwyciężyć lęk przed szkołą, ułatwi nawiązanie kontaktów emocjonalnych z rówieśnikami i nauczycielami. Pobudzi go także do refleksji nad własnym postępowaniem. Wymaga to jednak pokonania wielu przeszkód, aby go rozpocząć i dużo cierpliwości, aby dialog był kontynuowany.

Poprawny dialog jest niezbędny w relacjach uczeń-nauczyciel. Szkoła w funkcji wychowawczej nie może się ograniczać tylko do tresury i wymagania odpowiedniego zachowania i przekazywania wiedzy przez nauczycieli. Nauczanie to proces trwający całe życie i oparty na wysiłku obu stron – ucznia i nauczyciela, zmierzający do wieloaspektowego widzenia świata, stworzony ze znajomości wielu dróg poznania. Nauczyciel dialogu wykazujący postawę dialogową powinien współtworzyć dialog z uczniami. Miałby on na celu kształtowanie umiejętności uczniów w budowaniu właściwych relacji w środowisku rówieśniczym i wyrażaniu własnej tożsamości. Jak stwierdza autor koncepcji pedagogiki dialogu – ks. Janusz Tarnowski – „wychowanie do dialogu polega chyba na tym, żeby dzieci były od razu partnerami. Jak podkreślał Korczak – nie ma dzieci, są ludzie. (...) Dziecko traktowane z szacunkiem, które doświadczyło uznania, zobaczyło, że jego zdanie się liczy, będzie szanowało też innych. Ważne jest po prostu, żeby być w dialogu od początku z dzieckiem. W dialogu, w którym zarówno rodzice, jak i dziecko wyrażają swoje zdanie. A jednocześnie – nie wolno zapominać – rodzice są odpowiedzialni za dziecko i powinni nim kierować. Cała sztuka w tym, żeby potrafić taką dialektykę wychowania wcielić w życie” (Tarnowski 2003).

W bezpośrednich rozmowach z uczniami spotykamy jednak częściej dyskusję niż dialog. W dialogu istotne jest, aby: zostały przedstawione przez nauczyciela zasady współpracy, nauczanie dzieci mówienia bez przerywania sobie nawzajem i z poszanowaniem odmienności zdania kolegi czy koleżanki, wszyscy mieli szansę wypowiedzenia się na dany temat oraz uczniowie umieli słuchać siebie nawzajem. Wypracowanie takich postaw może prowadzić do pozbawienia ucznia lęku przed wypowiedzeniem się i rozmową z nauczycielem. Wychowawca powinien zrobić wszystko, aby wprowadzać atmosferę życzliwości i otwartości we wzajemnych kontaktach.

Umożliwi to wypracowanie płaszczyzny porozumienia i podjęcia ewentualnej współpracy. Praktyka tak rozumianego dialogu wychowawczego przez nauczyciela prowadzi z jednej strony do budowania autentycznego autorytetu, a z drugiej – do umożliwienia wychowankowi wzrostu w jego własnym człowieczeństwie, gdyż uczy się on być sobą, podejmować samodzielnie i odpowiedzialnie decyzje, nie jest przedmiotem w wychowaniu, stara się żyć aktywnie w rodzinie i społeczeństwie.

Współczesna szkoła, obok przeżywanego różnych trudności, jest miejscem, w którym nauczanie i wychowanie powinno odbywać się w formie dialogu. Wielu nauczycieli podejmuje się trudu nauczania metodą dialogu. Wymaga to od nich odpowiedniej formy lekcji, która powinna wyrabiać w uczniach zdolność samodzielnego rozwoju, kształtując w nich postawę otwartą na dialog nacechowany szacunkiem dla innych, by wspólnie poszukiwać i odkrywać uniwersalną prawdę. Obserwując pracę nauczycieli w wielu szkołach w Polsce, ciekawym przykładem może być postawa nauczyciela religii w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 11 Jana Pawła II w Krakowie. Podjęty przez nauczyciela dialog edukacyjny sprawdził się w toku prowadzonej lekcji i doprowadził do podjęcia przez uczniów dialogu wychowawczego, będącego wolną i odpowiedzialną odpowiedzią uczniów na postawione pytania i problemy. Biorący udział w lekcji uczniowie swobodnie wyrażali swoje osobiste poglądy na rzeczywistość duchową i religijną, konieczną w katechezie. Rozstrzygającym było to, że w dialogu wszyscy okazali sobie wzajemny szacunek, wyrażający się w chęci wzajemnego zrozumienia i podjęcia wspólnych działań zaproponowanych przez nauczyciela. Zakładane w dialogu rozumienie – jak widzimy – nie jest stosunkiem jednostronnym, jest otwarciem na inność, na niezrozumiałość. To zaś – zdaniem H.G. Gadamer’a – jest początkiem rozumienia (Gadamer 1980), początkiem zaistnienia dialogu.

Reasumując – w wychowaniu dialog jest ważnym czynnikiem. Aby mógł zaistnieć w relacjach nauczyciel-uczeń, ważna jest autentyczność relacji osobowych i postawa dialogowa nauczyciela, która charakteryzuje się otwartością na egzystencję wychowanka, szacunkiem dla jego osoby, uznaniem godności i jego wolności w wyrażaniu własnych poglądów. Nauczyciel dialogu wspólnie z wychowankiem dąży do odkrywania Prawdy i udziela mu pomocy w odkrywaniu własnego człowieczeństwa. Nauczyciele dialogu powinni być dla swoich wychowanków autorytetami, przewodnikami na trudnej drodze wzrastania i dojrzewania życiowych decyzji. Zastosowanie dialogu wydaje się wręcz niezbędne, by korzyści dodatkowe w procesie wychowania były z pożytkiem dla teorii i praktyki pedagogicznej. Dialog przyjęty do kształcenia i wychowania nabiera idei wiodącej w edukacji i wychowaniu, a zasady dialogowego wychowania mają swe uzasadnienie w aspekcie ontologicznym, aby współczesny nauczyciel potrafił w dialogu budować i współdziałać w grupie wychowanków w wolności i odpowiedzialności.

**Literatura:**

1. Buczek W. (2006), *Dialog w wychowaniu*, „Wychowawca” 2006 nr 10, s. 20.
2. Buczek W. (2013), *Czy współczesna szkoła wychowuje do dialogu*, <http://www.pedagogika-dialogu.pl/category/wychowanie-do-dialogu-w-szkole/>.
3. Francuz G. (1997), *Zajęcia z etyki jako kształtowanie samoświadomości*, W: Z. Sareła (red.), *Etyka w szkole. Jak nauczać*, Wydawnictwo Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa, s. 114-120.
4. Gadamer H.G., (1980), *Niezdolność do rozmowy*, „Znak”, nr 3 (309), (tłum. B. Baran) s. 369-376.
5. Nowak M. (2000), *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin, s. 443-445.
6. Ostrowska K. (2005), *Zachowania agresywne w szkole*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Warszawskiej, Warszawa, s. 14-15.
7. Pomykało W. (1996), *Encyklopedia Pedagogiczna*, Fundacja Innowacja, Warszawa, s. 790.
8. Rylke H., Klimowicz G. (1992), *Szkoła dla ucznia. Jak uczyć życia z ludźmi*, Warszawa, s. 96-98.
9. Schaller K. (1977), *Erziehung, W: Wörterbuch der Pädagogik*, Bd. I, Freiburg, s. 248; zob. M. Nowak, *Podstawy pedagogiki otwartej*, Lublin s. 289.
10. Sławiński S. (2006), *Nauczyciel człowiekiem dialogu*, Zielona Góra, s. 12-13.
11. Śnieżyński M. (2008), *Sztuka dialogu, teoretyczne założenia a szkolna i akademicka rzeczywistość*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków, s. 13-20.
12. Tarnowski J. *Posłuchajcie uczniów*, „Gość Niedzielnny” nr 46 (2006) s. 20-21.
13. Tarnowski J. (2003), *Jak wychowywać? W ogniu pytań*, Apostolicum, Ząbki, s. 174-175.
14. Tarnowski J. (1993), *Jak wychowywać?*, Wydawnictwa Akademii Teologii Katolickiej, s. 79-80.
15. Tarnowski J. (1977), *Twórcze perspektywy dialogu wychowawczego*, „Chrześcijanin w Świecie” nr 5 (53), s. 104-110.